

POLICYJNE ŚMIGŁOWCE BELL BĘDĄ „ŚLEPE”?

Na początku kwietnia Policja ogłosiła przetarg na dostawę głowic optoelektronicznych i reflektorów (szperaczy) do zamówionych w styczniu 2019 roku trzech śmigłowcach Bell 407 GXi. Jak się jednak okazuje, postępowanie zakończyło się fiaskiem. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Komendę Główną Policji do przetargu nie przystąpił żaden oferent.

Policja planowała wyposażyć trzy lekkie maszyny Bell 407GXi w nowoczesne systemy obserwacji lotniczej umożliwiające transmisję obrazu i innych danych do stacji naziemnej lub mobilnych odbiorników znajdujących się na wyposażeniu funkcjonariuszy.

Procedura zakupowa zaplanowana została tak, aby zabudowa systemów zrealizowana została w terminie zbieżnym z harmonogramem dostaw, a więc do końca marca 2020 roku. Wszystko miało kosztować ponad 14,6 mln zł netto, a środki pochodziły z rezerwy celowej na zakup środków transportowych.

Jak pisaliśmy już w kwietniu, planowana konfiguracja lotniczego systemu obserwacyjnego była dość bogata. Obejmowała zarówno system obserwacyjny z możliwością transmisji obrazu w czasie rzeczywistym, jak również sprzężony z głowicą optoelektroniczną reflektor-szperacz.

Zabudowa systemów pokładowych miała zostać zrealizowana przed dostarczeniem śmigłowców do Policji. Przetarg obejmował też wyszkolenie co najmniej 10 operatorów.

Jak się okazuje, postępowanie musiało zostać unieważnione. Jak czytamy w dokumentach KGP wszystko przez to, że w wymaganym terminie nie pojawiły się żadne oferty. Jak na razie nie wiemy czy KGP ma w planach rozpisanie kolejnego postępowania. Jednak biorąc pod uwagę, że pierwszy śmigłowiec Bel 407GXi ma zostać dostarczony już za parę miesięcy, czasu na rozstrzygnięcie ewentualnego nowego przetargu jest coraz mniej. Nie jest zatem wykluczone, że KGP odbierze maszynę (lub maszyny) i dopiero potem rozpocznie proces ich doposażania.

Czytaj też: [Nowoczesne "oczy" dla policyjnych śmigłowców patrolowych](#)